



Mołdawia: Prześladowanie adwokat Any Ursachi

Adwokat Ana Ursachi broni interesów wielu oponentów potężnego oligarchy Vladimira Plahotniuca. Mający wpływy w sądzie i organach ścigania Mołdawii oligarcha Plahotniuc może mieć związek z bezprawnym ściganiem karnym Any Ursachi.

1. Wstęp

Ana Ursachi – mołdawski adwokat i obrońca praw człowieka, o której stało się głośno dzięki jej udziałowi w obronie ofiar politycznych prześladowań w Republice Mołdawii. Ursachi jest także znana ze swej działalności opozycyjnej – głównie jako założycielka ruchu społecznego [#NuMaTem](#) (z rumuńskiego – "ja się nie boję"). Ana Ursachi brała udział w antyrządowych protestach organizowanych przez partię Platforma Godność i Prawda oraz Czerwony Blok. Mołdawski oligarcha Vladimir Plahotniuc, który jest jednym z liderów Demokratycznej Partii Mołdawii, wykorzystując swoje wpływy w krajowych organach ścigania i ogromne możliwości medialne (kanaty telewizyjne Prime, Publika, Canal 2, Canal 3, Moldova 1), usiłuje rozprawić się z Aną Ursachi. Powodem jest to, że Ursachi przez ostatnie 7 lat broniła i nadal broni interesów wielu politycznych i biznesowych oponentów Plahotniuca, do których należą między innymi: Grigore Petrenco, Razvan Paveliu, Alexandru Machedon, Ion Matasevich, Marina Anton, Domnica Manole, Radu Cibotari, Sergiu Cibotari, Ion Butmalai, Anatolie, Gheorghe and Sergiu Stepuleac, Renato Usatii, Vyacheslav Platon (Kobalyev), Viorel Topa. Wielu spośród nich oskarżyło Plahotniuca o korupcję i odebranie im firm, po czym zostały im wytoczone sprawy karne na wątpliwych podstawach.

Od października 2016 roku trwa dyskredytująca kampania informacyjna, zorganizowana przeciwko Anie Ursachi. W jej efekcie ucierpiała ona nie tylko jako adwokat, lecz poszkodowani zostali również jej krewni i współpracownicy. W dniu 05.12.2016 ogłoszono, że przeciwko Eduardowi Rudenco, adwokatowi Any Ursachi, została wszczęta sprawa karna pod zarzutem "czerpania korzyści z wpływu" (art. 326 kk). Jak się okazało, sprawa została wszczęta w kwietniu 2016 roku, ale sam Rudenco otrzymał o tym zawiadomienie dopiero w grudniu 2016 roku, występując już w charakterze "[podejrzanego](#)".

Sprawa karna przeciwko Anie Ursachi narusza normy mołdawskiego prawa i posiada cechy sprawy motywowanej politycznie. Przypadek ten szkodzi międzynarodowemu wizerunkowi Mołdawii, pozycjonującej się jako demokratyczne państwo prawa.

2. Oskarżenia o udział w zabójstwie sprzed 19 lat

Na początku września 2016 roku prorządowy mołdawski bloger Eugen Luchianiuc zamieścił na swoim [blogu](#) postanowienie Izby Apelacyjnej Kiszyniowa w sprawie zabójstwa nauczycielki Lyubov Manoli, które miało miejsce w 1997 roku. Za jednego z winnych popełnienia przestępstwa został uznany były mąż Any Ursachi Ruslan Moiseev, którego skazano na 18 lat więzienia. Według relacji

Luchianiuca, w postanowieniu Izby Apelacyjnej była mowa, że Ana Ursachi może mieć związek ze sprawą Manoli".

Zdaniem byłego ambasadora Mołdawii przy Radzie Europy i ONZ Alexeia Tulbure i niezależnej dziennikarki Natalii Morari, władze Mołdawii wykorzystują Eugena Luchianiuca do zamieszczania informacyjnych "wrzutek" i dyskredytowania ludzi niewygodnych dla Plahotniuca. Luchianiuca został już kiedyś zdemaskowany jako autor artykułów pisanych na zamówienie. Między innymi w 2015 roku, kiedy Ana Ursachi była adwokatem polityka Olega Bodruka, który przed sądem udowodnił, że Luchianiuca napisał artykuł na zamówienie i go zniestawił.

Ogłoszony przez Luchianiuca wyrok sądu z 2011 roku nie odnosi się do Any Ursachi, lecz został wykorzystany do rozpoczęcia dyskredytującej ją [kampanii](#). Ciekawe, że wyrok ten uzyskał rozgłos dopiero wtedy, gdy Ana Ursachi przystąpiła do obrony Vyacheslava Platona (Kobalyeva). Platon (Kobalyev) to jeden z byłych konsultantów prawnych inwestorów zagranicznych, którzy współpracowali z Vladimirem Plahotniuciem. Platon (Kobalyev) jest jednym ze świadków w sprawie [wyprowadzenia](#) z budżetu Mołdawii 1 mld euro poprzez ogłoszenie bankructwa trzech mołdawskich banków w listopadzie 2014 roku, a także w sprawie [wyprania](#) kwoty 21 mld dolarów za pośrednictwem systemu bankowego Mołdawii. Platon (Kobalyev) zgłosił gotowość do złożenia zeznań przed amerykańskimi i europejskimi śledczymi na temat możliwego udziału w tych sprawach oligarchy Vladimira Plahotniuca. Pod koniec sierpnia Vyacheslav Platon (Kobalyev) został [ekstradowany](#) z Ukrainy do Mołdawii z rażącymi naruszeniami ukraińskiego ustawodawstwa.

Przeciwko Anie Ursachi została uruchomiona potężna, oczerniająca kampania informacyjna prowadzona przez media należące do Vladimira Plahotniuca, w której oskarżano ją o udział w zabójstwie oraz innych przestępstwach, popełnionych pod koniec lat 90. Szczytem kampanii dyskredytującej Anę Ursachi stał się film [Adwokat Diabła](#), wielokrotnie pokazywany w głównych wydaniach kanałów telewizyjnych należących do Vladimira Plahotniuca. W filmie twierdzi się, że w latach 90. Ana Ursachi wspólnie z byłym mężem Ruslanem Moiseevem i jeszcze dwoma innymi sprawcami, miała rzekomo "zorganizować grupę przestępczą, trudniącą się odbieraniem mieszkań samotnym ludziom". Zgodnie z wersją filmu, "w wyniku jednej z takich operacji została zabita nauczycielka Lyubov Manoli".

Również media należące do Plahotniuca aktywnie relacjonowały [akcje protestacyjne](#) przeciwko Anie Ursachi, na których protestujący [żądali](#) od mołdawskich organów ścigania "pociągnięcia adwokat do odpowiedzialności karnej". W akcjach protestacyjnych uczestniczyło około dwudziestu osób, w tym nieletnie, co może świadczyć o tym, że akcje te były wyreżyszerowane. "Protestujący" przyznali, że są wśród nich byli funkcjonariusze policji. Niektórzy z uczestników akcji [mówili](#), że osoba Ursachi w ogóle jest im nieznana. Również nieznane osoby rozkleiły na klatce schodowej domu, gdzie mieszkają rodzice adwokat, plakaty z obelgami i oskarżeniami o dokonanie zabójstwa.

Jak twierdzi Ana Ursachi, w 1997 roku jako żona jednego z oskarżonych, została poddana sprawdzeniu na okoliczność udziału w zabójstwie Lyubov Manoli. Dokładnie tak samo sprawdzano krewnych innych oskarżonych. Jednak później sprawę przeciwko Anie Ursachi umorzono z braku dowodów świadczących o jej udziale w przestępstwie. Według relacji Any Ursachi, baza dowodowa przeciwko jej byłemu mężowi Ruslanowi Moiseevowi składała się z zeznań drugiego osoby występującej w sprawie – Vilena Vetrenko. W 2010 roku ETPC wydał orzeczenie w sprawie ["Vetrenko vs Moldova"](#), w którym uznał fakt stosowania tortur wobec Vetrenko w celu uzyskania od niego potrzebnych zeznań.

W październiku 2016 roku mołdawska prokuratura do walki z przestępczością zorganizowaną wznowiła śledztwo w sprawie zabójstwa Lyubov Manoli "w związku z ujawnieniem nowych

okoliczności". W prokuraturze [oświadczono](#), iż celem nowego śledztwa jest ustalenie stopnia udziału Any Ursachi w sprawie Manoli.

Wznowienie postępowania karnego przeciwko Anie Ursachi jest niezgodne z prawem z kilku powodów:

- Zgodnie ze starym Kodeksem postępowania karnego (kpk), który obowiązywał w Mołdawii do 2003 roku, okres przedawnienia odpowiedzialności karnej za popełnienie szczególnie ciężkiego przestępstwa wynosi 15 lat. Tak więc, w sprawie zabójstwa Lyubov Manoli okres ten upłynął w 2012 roku. Po tym terminie jakiegokolwiek wznowienie sprawy karnej jest niezgodne z prawem.
- Zgodnie z nowym Kodeksem postępowania karnego, wznowienie postępowania karnego dopuszcza się w przypadku ujawnienia istotnych naruszeń, jednak nie później niż w ciągu 1 roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania karnego ([art. 287 kpk](#)). Dlatego nawet według przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego prokuratura nie miała podstaw do wznowienia sprawy przeciwko Ursachi.
- Trybunał Konstytucyjny Mołdawii w postanowieniu z 14.05.2015 uznał za niekonstytucyjny [artykuł 287 kpk](#) (dotyczący możliwości wznowienia postępowania karnego), ponieważ narusza ona zasadę non bis in idem (nikt nie może być sądzony i skazany dwa razy za ten sam czyn). **"Trybunał Konstytucyjny zaznacza, że zasada non bis in idem ustala dla kompetentnych organów publicznych nie tylko zakaz przeprowadzenia ponownego procesu sądowego, ale i zakaz wielokrotnego ścigania karnego osoby za jeden i ten sam czyn"**, – zaznacza się w orzeczeniu sądu.

Pod koniec października 2016 roku mołdawska prokuratura ogłosiła w mediach, że "kilkakrotnie wystąpiła do Any Ursachi wezwania na przesłuchanie, lecz ona się nie stawiła, ponieważ w tym czasie przebywała poza granicami Mołdawii". Według relacji Ursachi, w rzeczywistości żadne z wezwań nie zostało wysłane we właściwy sposób. Iulian Rusanovschi, adwokat Any Ursachi, proponował prokuratorowi Dumitru Ștefirța odbycie rozmowy telefonicznej z Ursachi, prokurator jednak odmówił.

W dniu 03.11.2016 prokuratura skierowała do sądu rejonowego Centru w Kiszyniowie [wniosek](#) w sprawie aresztowania Any Ursachi (rozprawa miała się odbyć 09.12.2016). Z kolei obrońca Any Ursachi, skierował [wniosek](#) do sądu rejonowego Rîșcani w Kiszyniowie (rozprawa miała się odbyć 07.12.2016) w sprawie uznania za niezgodne z prawem postanowienia prokuratury o wznowieniu sprawy karnej.

Nielegalne przeszukanie

W nocy 21.11.2016 prokurator Dumitru Ștefirța razem z kilkoma funkcjonariuszami policji przeprowadził przeszukanie w mieszkaniu należącym do ojca Any Ursachi. W tym czasie w mieszkaniu znajdował się 72 letni ojciec i 19 letni syn Any. Procedurze przeszukania towarzyszyły poważne naruszenia mołdawskiego ustawodawstwa. Zgodnie z art. 125-127 kpk obowiązuje zakaz przeprowadzania przeszukania w godzinach nocnych (po 22:00). Strona poddawana przeszukaniu ma prawo żądać, aby przeszukanie nie odbywało się bez obecności adwokatów. Stróże prawa przybyli do mieszkania o godzinie 21:30, po czym ojciec Any Ursachi zażądał obecności adwokatów. Uwzględniając czas potrzebny na przybycie adwokatów, funkcjonariusze organów ścigania nie zdołaliby przeprowadzić przeszukania do godziny 22:00, dlatego też przystąpiono do wykonywania czynności bez obecności adwokatów.

Warto również zaznaczyć, iż funkcjonariusze nie mieli przy sobie sądowego nakazu przeszukania, a jedynie postanowienie podpisane przez prokuratora Dumitru Ștefirța, który prowadził przeszukanie. **"Postanowienie o przeprowadzeniu przeszukania zostało sporządzone na podstawie zasady proporcjonalności między prawami i swobodami człowieka, gwarantowanymi przez prawo, a koniecznością przeprowadzenia czynności procesowych. Zgodnie ze wskazaną**

zasadą, prawa człowieka nie są absolutne, a ich przestrzeganie powinno się oceniać w kontekście szerszego interesu społecznego", – napisano w [postanowieniu](#) prokuratora.

Zgodnie z mołdawskim ustawodawstwem przeszukanie może zostać przeprowadzone w godzinach nocnych i bez sankcji sądu, ale tylko w sytuacjach niecierpiących zwłoki (zagrożenie terrorystyczne, szczególnie ciężkie przestępstwa przeciwko państwu i społeczeństwu).

W efekcie przeszukania został zatrzymany sprzęt komputerowy (komputer stacjonarny, notebook i 2 tablety). Skontrolowano również dokumenty Any Ursachi. Zgodnie z art. 128-131 kpk wszystkie osoby obecne przy przeszukaniu powinny zapoznać się ze spisem zatrzymanych rzeczy i podpisać protokół przeszukania. Jednak, jak zaznacza Ursachi, według stanu na dzień 06.12.2016 organy ścigania nie wezwały jej syna, ojca lub adwokatów, aby obejrżeli zatrzymane rzeczy.

Wkrótce po przeprowadzeniu przeszukania [mołdawskie media](#) upowszechniły informacje, że w trakcie przeszukania rzekomo "zostały zabezpieczone [materiały audio i wideo](#) kompromitujące znanych mołdawskich polityków (między innymi, Renato Usatii i Andrei Năstase)". Ana Ursachi zaprzecza, aby miała posiadać takie nagrania. Adwokat uważa, że w ten sposób mołdawskie służby specjalne usiłują zalegalizować i upublicznić nielegalne lub sfabrykowane nagrania, "[przypisując](#)" je opozycyjnej obrończyni praw człowieka. Ciekawe, że 30.11.2016 i 01.12.2016 prorządowe portale [today.md](#) i [deschide.md](#) opublikowały wideo zaznaczając, iż jest ono rzekomo nagraniem rozmowy Any Ursachi, które zostało zabezpieczone w trakcie przeszukania. Ursachi określa to nagranie wideo jako sfabrykowane. Na [today.md](#) i [deschide.md](#) przekonują o rzekomym "zabezpieczeniu innych nielegalnych nagrań, których dokonywała Ursachi".

Na dzień przed przeszukaniem Ana Ursachi zapowiadała przeprowadzenie konferencji prasowej na temat korupcyjnych wpływów Vladimira Plahotniuca na organy ścigania i sądu w Mołdawii. W związku z tym nocne przeszukanie można traktować jak próbę wywierania nacisku na adwokat oraz członków jej rodziny.

3. Wpływ Vladimira Plahotniuca na mołdawskie organy ścigania

Pod koniec sierpnia 2016 roku na platformie blogowej [Wordpress](#) zostały opublikowane dokumenty, świadczące o tym, że szereg mołdawskich sędziów oraz wysoko postawionych pracowników prokuratury i policji otrzymywało pieniądze od firm, powiązanych z Vladimirem Plahotniukiem. Kwoty w wysokości od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy dolarów były wypłacane w charakterze premii "za usługi prawne" – wszczęcie konkretnych spraw karnych i podjęcie właściwych decyzji w tych sprawach.

Zgodnie z ogłoszonymi dokumentami, na listach osób, które otrzymały wynagrodzenie figurują wysoko postawieni pracownicy prokuratury – były prokurator generalny Valery Gurbulea, obecny szef Prokuratury Antykorupcyjnej Viorel Moraru i naczelnik Zarządu Ścigania Karnego Prokuratury Generalnej Mołdawii Nicolae Chitoroagă. Na [liście](#) znajduje się także wielu sędziów z Wyższej Izby Sądowej i Izby Apelacyjnej. Zgodnie z rezolucją nałożoną na dokumenty, pieniądze na wypłatę "[premier](#)" miały zostać zebrane od różnych firm powiązanych z Vladimirem Plahotniukiem.

Warto zaznaczyć, iż prokurator Nicolae Chitoroagă stoi na czele wydziału, który prowadzi sprawę karną przeciwko Anie Ursachi. Viorel Moraru jako szef Prokuratury Antykorupcyjnej faktycznie nadzoruje ściganie karne Vyacheslava Platona (Kobalyeva).

Ponadto Ana Ursachi zauważa, iż Plahotniuc udzielił kilku sędziom pomocy w leczeniu choroby nowotworowej, zapewniając sobie w ten sposób ich lojalność. Według Ursachi znaleźli się wśród nich między innymi: prezes Sądu Najwyższego Mihai Poalelungi, sędzia Sądu Najwyższego Oleg Sternioala i sędzia Sądu Rejonowego Buiucani w Kiszyniowie, odpowiadający za wydawanie

nakazów aresztowania Ghenadie Pavliuc.

4. Obrona oponentów Vladimira Plahotniuca

Jako adwokat Ana Ursachi brała udział w wielu sprawach, które noszą cechy politycznie motywowanych i sfabrykowanych. Wspólną cechą tych spraw jest to, iż ofiary prześladowania pozostają w konflikcie z Vladimirem Plahotniukiem.

- **Sprawa Sergiu Cibotari**

Sergiu Cibotari – były pracownik przedsiębiorstwa państwowego "Poczta Mołdawii" i członek partii Platforma Godność i Prawda. W 2016 roku publicznie stwierdził, że w 2012 roku ujawnił, że przedsiębiorstwo "Poczta Mołdawii" za zgodą kierownictwa każdego dnia wysyła anaboliki do krajów UE i USA w postaci przesyłek zawierających książki lub kosmetyki. Zgodnie z [zeznaniem](#) Cibotaria w przestępcze machinacje jest zaangażowana służba celna Mołdawii, deputowany Eugene Nichiforciuc, a także chrześniak Vladimira Plahotniuca Dorin Damir.

Dnia 29.07.2016, kiedy Cibotari planował przedstawienie specjalnej komisji parlamentarnej dowodów na istnienie układu przemytniczego na "Poczcie Mołdawii", został aresztowany na 30 dni. Oskarżono go o popełnienie kilku przestępstw, w tym [przywłaszczenie](#) cudzego mienia i wykorzystanie przymusowej pracy. Później postanowienie o aresztowaniu zostało [uchylone](#). W chwili obecnej status sprawy karnej jest nieznan.

- **Sprawa Alexandru Machedon**

Alexandru Machedon – biznesmen, założyciel i właściciel jednej z największych spółek telekomunikacyjnych Mołdawii StarNet (świadczy usługi w zakresie internetu, telefonii stacjonarnej, telewizji cyfrowej).

Alexandru Machedon wspiera liczne projekty związane z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego w Mołdawii. Udziela też poparcia mołdawskim ruchom opozycyjnym, partiom i politykom, co stało się powodem powstania napiętych relacji z przedstawicielem władzy – Vladimirem Plahotniukiem. Na przykład w październiku 2015 roku, w szczytowym okresie manifestacji antyrządowych zorganizowanych przez partię Platforma Godność i Prawda, spółka "StarNet" zmieniła układ nadawania, umieszczając na pierwszych dwóch miejscach Chisinau Live i Godność i Prawda zamiast kanałów telewizyjnych Moldova 1 i Prime (według niektórych danych należą do Vladimira Plahotniuka). W ich eterze [transmitowano](#) akcje protestacyjne oraz wystąpienia liderów partii Platforma Godność i Prawda.

Wcześniej, na początku 2014 roku StarNet była jedyną poważną spółką telekomunikacyjną, która nadal retransmitowała opozycyjny kanał telewizyjny Jurnal TV po tym, jak inni mołdawscy operatorzy odmówili jego transmisji. Administracja kanału [oświadczyła](#), że z blokowaniem transmisji kanału ma związek oligarcha Vladimir Plahotniuc. Z powodu swojego opozycyjnego nastawienia w 2011 roku StarNet [odebrano licencje](#) na retransmisję kanałów telewizyjnych w Mołdawii. Pomimo to spółka kontynuuje działalność na rynku usług telekomunikacyjnych. Ana Ursachi broniła interesów spółki "StarNet".

W październiku 2016 roku, w szczytowym okresie prezydenckiej kampanii wyborczej w Mołdawii, Alexandru Machedon został powiadomiony przez organy ścigania obwodu odesskiego, że wszczęto przeciwko niemu na Ukrainie sprawę karną w związku z podejrzeniem o "demoralizację nieletnich". Alexandru Machedon twierdzi, że jego ostatnia wizyta na Ukrainie miała miejsce w marcu 2016 roku i trwała krócej niż dwie godziny, co potwierdzają dokumenty z mołdawskiej straży granicznej. Wówczas jechał on na lotnisko w Odessie i prawie cały czas spędził w drodze.

Ukraińscy śledczy kontaktowali się z Alexandru Machedonem i proponowali, by stawiał się w wydziale śledczym Narodowej Policji Ukrainy w celu złożenia wyjaśnień. Biorąc jednak pod uwagę doświadczenie nielegalnej ekstradycji Vyacheslava Platona (Kobalyeva) z Ukrainy do Mołdawii, Machedon obawia się kontaktów z ukraińskimi organami ścigania.

- **Sprawa Mariny Anton**

Marina Anton – sędzia Izby Apelacyjnej w Kiszyniowie. W 2015 roku Marina Anton oraz czterej inni sędziowie (Nina Tracic, Mihail Ciugureanu, Jon Secrierui Iurie Cotruță) zostali pozbawieni sędziowskiego immunitetu, a następnie wszczęto przeciwko nim sprawę karną. Podstawą oskarżenia stał się błąd w jednym z orzeczeń sądu dotyczącym pozbawienia praw rodzicielskich.

Marina Anton [oświadczyła](#), że spraw karna przeciwko niej i jej kolegom dotyczy błędu technicznego, który został naprawiony: **"Wykorzystawszy czynnik ludzki, czysto przypadkowe niedopatrzenie w trakcie sporządzania orzeczenia sądowego, które zgodnie z prawem staje się prawomocne w chwili ogłoszenia, a nie w chwili sporządzenia, na podstawie wstępnego scenariusza, mając do dyspozycji ustulne media i postuch niektórych członków Najwyższej Rady Sądownictwa, zostały podjęte wiarołomne działania publicznego linczu"**.

[Według Anton](#), sprawa karna została [sfabrykowana](#) na życzenie przedstawicieli systemu sądowniczego Mihaia Poalelungi, Victora Micu, Iona Drușă i prokuratora generalnego Corneliu Gurina: **"Wszystkie wykorzystywane teraz możliwości nacisku są skierowane na ograniczenie mojego prawa do swobody wyrażania opinii, aby nie demaskować wszystkich istniejących w systemie problemów i nie pozwolić mi sprzeciwić się przeciwko praktykowanym negatywnym działaniom"**.

Ana Ursachi twierdzi, że ściganie karne sędzi Mariny Anton jest skutkiem podejmowanych przez nią decyzji niewygodnych dla Plahotniuka, a także krytykowania działań podległych mu ludzi z systemu sądowniczego.

- **Sprawa Domnici Manole**

Domnica Manole – sędzia Izby Apelacyjnej w Kiszyniowie. W marcu 2016 roku Centralna Komisja Wyborcza Mołdawii odmówiła platformie obywatelskiej Godność i Prawda prawa do przeprowadzenia referendum w sprawie zmiany Konstytucji. Aktywiści zgłosili, że zebrali około 400 tysięcy podpisów za przeprowadzeniem referendum dotyczącym czterech następujących kwestii: powrót do bezpośrednich wyborów prezydenckich, zmniejszenie liczby deputowanych w parlamencie, pozbawienie deputowanych parlamentu immunitetu i wprowadzenie mechanizmu odwołania prezydenta przez parlament. W kwietniu 2016 roku sędzia Domnica Manole [uchyliła decyzję](#) Centralnej Komisji Wyborczej, sankcjonując w ten sposób przeprowadzenie referendum.

W dniu 31.05.2016 Najwyższa Rada Sądownictwa przychyliła się do wniosku Prokuratury Generalnej Mołdawii o wszczęcie sprawy karnej przeciwko Domnici Manole. Następnie Wysoki Przedstawiciel UE do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Federica Mogherini oraz ambasada USA w Mołdawii wyrazili zaniepokojenie z powodu braku praworządności i niezależności systemu sądowniczego w Mołdawii. W odpowiedzi przewodniczący Najwyższej Rady Sądowniczej oświadczył, że działania rady sądownictwa w sprawie Manole są ["transparentne i niezależne"](#). Z poparciem dla Domnici Manole [wystąpiły](#) organizacje pozarządowe, w tym Transparency International-Moldova i Human Rights Embassy, a także 15 sędziów Izby Apelacyjnej w Kiszyniowie.

- **Sprawa Radu Cibotari i Iona Matasevicha**

W dniu 24.04.2016 Radu Cibotari, Ion Matasevich, Valeriu Kashu i Alexandru Penutse wzięli udział w akcji protestacyjnej przed domem Vladimira Plahotniuca w Kiszyniowie. Następnie zostali oni [aresztowani](#) jako podejrzani o "zorganizowanie masowych zamieszek" (cz. 2, art. 285 kk). Według wersji policji, manifestanci rzucali kamieniami w policjantów. W lipcu 2016 roku cała czwórka została przeniesiona do [aresztu domowego](#).

- **Sprawa Iona Butmalai**

Ion Butmalai – były deputowany parlamentu Mołdawii, członek Partii Liberalno-Demokratycznej Mołdawii.

Ion Butmalai wielokrotnie krytykował rząd i rosnące wpływy Vladimira Plahotniuca. Mówił o tym, że Plahotniuc jest poszukiwany przez Interpol, że ma związek z kradzieżą środków z Banka de Economii. Butmalai mówi również, że Vladimir Plahotniuc mu [groził](#).

W grudniu 2014 został znaleziony martwy z raną postrzałową piersi. Według wersji śledczych, Butmalai miał popełnić samobójstwo. Ana Ursachi, która osobiście знаła Butmalai, nie uwierzyła w wersję samobójstwa i [oświadczyła](#), że społeczeństwo obywatelskie przeprowadzi równoległe śledztwo. Według jej [relacji](#), Butmalai przed śmiercią skarżył się rodzinie, że są na niego wywierane naciski.

- **Sprawa Anatolie, Gheorghe and Sergiu Stepuleac**

W 2009 roku bracia Stepuleac występowali w charakterze oskarżonych w sprawie karnej pod zarzutem "organizowania masowych zamieszek" w trakcie protestów, które miały miejsce 07.04.2009 po wyborach parlamentarnych w Mołdawii. W późniejszym czasie niektórzy świadkowie oskarżenia wycofali się ze swoich zeznań, oświadczając że do składania fałszywych zeznań zostali zmuszeni przez przedstawiciela MSW Alexandru Pinzari. Według [relacji](#) świadków, że sprawą jest związany Dorin Damir, chrześniak Plahotniuca, pozostający w konflikcie ze braćmi Stepuleac na tle wspólnych interesów.

W dniu 06.11.2007 ESPC stanął po stronie braci Stepuleac i zobowiązał władze Mołdawii do wypłacenia im rekompensaty pieniężnej. Według informacji mediów, przeciwko Damirowi Dorinowi, Alexandru Pinzari i innym osobom zaangażowanym w fabrykowanie oskarżeń, w Mołdawii zostały wszczęte sprawy karne.

W dniu 30.11.2016 prorządowe media, przede wszystkim portal [today.md](#), skarżyły Anatolie Stepuleac o "dostarczenie do biura Any Ursachi" sprzętu do podsłuchu sędziów, prokuratorów i opozycyjnych polityków". Anatolie Stepuleac publicznie wspiera Anę Ursachi i właśnie z tym faktem wiąże początek oszczerczej kampanii przeciwko niemu. Obecnie Anatolie Stepuleacowi grozi wszczęcie sprawy karnej w Mołdawii.

- **Sprawa Renato Usatii**

Renato Usatii – polityk opozycyjny, lider Naszej Partii, burmistrz gminy Bălți. Nasza Partia ma reputację prorosyjskiej siły politycznej. W kwietniu 2016 roku Renato Usatii odbył wizytę na okupowanym Krymie, gdzie spotkał się z przewodniczącym samozwańczej władzy Sergeyem Aksyonovem. Na swojej stronie Usatii nazywa Aksyonova "[Przywódcą Republiki Krymu](#)".

Władze Mołdawii oskarżyły Usatego o "oszustwo" (art. 190, cz. 5 kk Republiki Mołdawii) i "usiłowanie zabójstwa" (art. 46, art. 27, art. 145, cz.2 kk Republiki Mołdawii). Według [wersji oskarżenia](#), w 2011 roku Renato Usatii podstępem pozbawił rosyjskiego bankiera Germana

Gorbuntsova jego udziałów w banku Universalbank, a następnie zlecił dokonanie jego zabójstwa.

W dniu 24.10.2016 roku portal Moldova24 powołując się dane z historii lotów Any Ursachi, (prawdopodobnie uzyskanych w efekcie włamania do jej poczty elektronicznej), upowszechnił [informacje](#), iż rzekomo wieczorem 23.10.2016 Ursachi miała przybyć do Mińska, aby następnego dnia spotkać się z przedstawicielami białoruskiej prokuratury na podstawie tajnego polecenia Renato Usatego. W rzeczywistości 24.10.2016 roku Ana Ursachi wzięła udział w [konferencji prasowej](#) w Kijowie poświęconej nielegalnej ekstradycji Vyacheslava Platona (Kobalyeva) z Ukrainy do Mołdawii.

W dniu 24.10.2016 roku kiszyniowski sąd rejonowego Centru wydał nakaz aresztowania Renato Usatego na 30 dni, a także przychylił się do wniosku prokuratorów w sprawie ogłoszenia za Renato Usatym międzynarodowego listu gończego. Obecnie przebywa on w Moskwie i [twierdzi](#), że Interpol usunął go z bazy osób poszukiwanych.

Renato Usatii aktywnie krytykuje Vladimira Plahotniuca twierdząc, że ten "zagarnął państwo". [Mówi](#), że jest świadkiem w sprawie usiłowania zabójstwa Gorbuntsova, w której śledztwo prowadzone jest w Wielkiej Brytanii. Swoje ściganie karne łączy z tym, że Vladimir Plahotniuc boi się, że bezpośredni sprawca zamachu Vitalie Procapoda nazwisko zleciennodawcy: **"Oni wszczęli sprawę 16 października. Całkiem niedawno, kiedy Plahotniuc zrozumiał, że killer niedługo go wyda i trzeba na kogoś to zrzucić"**.

• **Sprawa Razvana Paveliu i Viorela Topy**

W 2010 roku na konferencjach prasowych biznesmeni Viorel Topa i Razvan Paveliu mówili, że Vladimir Plahotniuc dokonał wrogiego przejęcia ich biznesu: Topie odebrał akcje Banca de Economii, Paveliu kanał telewizyjny TVR1. Później mołdawskie władze przedstawiły im zarzuty karne (sprawa spółki Atrium). Viorel Topa został oskarżony o "podrobienie dokumentów" (art. 42 pkt. 3, art. 361 pkt. 2 kk) i "pranie pieniędzy w szczególnie dużym rozmiarze" (art. 42 pkt. 3, art. 243 pkt. 3 kk) w spółce Atrium, a Razvan Paveliu o "współudział w tych przestępstwach". Topa i Pavelinu oświadczyli, że sprawa została [sfabrykowana](#) przez śledczych podległych Plahotniucowi.

W dniu 29.09.2016 sąd rejonowy Buiucani w Kiszyniowie wydał [wyrok](#) w tej sprawie, skazując zaocznie Razvana Paveliu na 8 lat pozbawienia wolności, a Viorela Topę dodatkowo na 9 lat pozbawienia wolności. Wcześniej, 13.01.2012, sąd skazał zaocznie Viorela Topę na [8 lat pozbawienia wolności](#) za zdefraudowanie 11 mln lei (około 0,9 mln dolarów) za pośrednictwem Banca de Economii (art. 191 cz. 5 kk "Przywłaszczenie cudzego mienia w szczególnie dużych rozmiarach"). W swoim ostatnim wyroku sąd połączył obie sprawy, dlatego Viorelowi łącznie grozi 15 lat pozbawienia wolności.

W maju 2013 roku Interpol usunął Viorela Topę z listy osób poszukiwanych, uznając jego ściganie za politycznie motywowane. Obecnie Viorel Topa i Razvan Pavelinu przebywają poza granicami Mołdawii.

• **Sprawa Grigore Petrenco**

Grigore Petrenco – lider partii politycznej Casa Noastră – Moldova (Nasz dom – Mołdawia). Grigore Petrenco i jeszcze 6 innych osób zostali zatrzymani w dniu 06.09.2015 w czasie pokojowej demonstracji przeciwko reżimowi Vladimira Plahotniuca. Wszyscy zatrzymani zostali aresztowani i przez 6 miesięcy przebywali w areszcie tymczasowym. Petrenco oświadczył, że jego sprawa jest politycznie motywowana i sfabrykowana, oraz, że głównym powodem prześladowania stała się chęć [zastraszenia](#) demonstrantów i aktywnych członków społeczeństwa obywatelskiego Mołdawii.

W dniu 30.09.2015 roku przedstawiciele PACE podpisali pisemną [deklarację](#) (written declaration) z apelem o natychmiastowe uwolnienie wszystkich więźniów politycznych w Mołdawii. Zgodnie z deklaracją, 06.09.2015 Grigore Petrenco wraz z tysiącami innych aktywistów pokojowo demonstrowali pod hasłem "za uwolnienie instytucji państwowych od wpływów oligarchy Plahotniuca".

- **Sprawa Vyacheslava Platona (Kobalyeva)**

Platon (Kobalyev) – biznesmen i były deputowany mołdawskiego parlamentu z ramienia partii Sojusz Nasza Mołdawia. Platon (Kobalyev) oświadczył, że jest gotowy złożyć zeznania przed amerykańskimi i europejskimi śledczymi na temat ewentualnego udziału Vladimira Plahotniuca w układach korupcyjnych. Po tym oświadczeniu, 22.07.2016 roku władze Mołdawii oskarżyły Platona (Kobalyeva) o "oszustwo" i "pranie pieniędzy" (art. 190 i art. 243 kk Mołdawii). [Zarzuty](#) zostały przedstawione po przesłuchaniu drugiego oskarżonego – biznesmena Ilana Shora, partnera Plahotniuca.

Dnia 29.08.2016 roku Platon (Kobalyev) został [ekstradowany](#) z Ukrainy do Mołdawii wycarterowanym samolotem, opłaconym przez mołdawskie władze. Ekstradycja odbyła się z rażąco naruszeniami ustawodawstwa.

Zgodnie z artykułem 590 kpk Ukrainy nie można przystąpić do procedury wydania przed upływem terminów zaskarżenia decyzji o ekstradycji. Pomimo to Prokuratura Generalna Ukrainy i Służba Bezpieczeństwa Ukrainy nie pozwoliły Platonowi (Kobalyevowi) skorzystać z prawa do apelacji. Poza tym, Platon (Kobalyev) posiada ukraiński paszport, a ukraińska konstytucja zabrania wydawania swoich obywateli. Jednak Prokuratura Generalna Ukrainy bez jakiegokolwiek orzeczenia sądu stwierdziła, że jego paszport jest "fałszywy".

W Mołdawii Platon (Kobalyev) przebywa areszcie znajdującym się w podziemiach Zakładu Karnego Nr 13 w Kiszyniowie i donosi o nieludzkich warunkach w jakich jest przetrzymywany. W dniu 07.09.2016 roku nie zostali tam wpuszczeni przedstawiciele Amnesty International. Sprawa przeciwko Platonowi (Kobalyevowi) jest nadzorowana przez szefa Prokuratury Antykorupcyjnej Viorela Moraru, który zgodnie z informacjami adwokatów i niektórych mediów, jest człowiekiem z otoczenia Plahotniuca.

5. Międzynarodowa reakcja

Międzynarodowa opinia publiczna wyraziła zaniepokojenie w związku ze prześladowaniem Any Ursachi oraz ogólnym pogorszeniem sytuacji w dziedzinie praw człowieka w Mołdawii.

W dniu 11.10.2016 roku 21 deputowanych PACE podpisało [deklarację](#) potępiającą prześladowanie z powodów politycznych szeregu osób w Mołdawii (Victora Topa, Viorela Topa, Vyacheslava Platona (Kobalyeva), których interesów broni Ana Ursachi. Deputowani wezwali Mołdawię do poszanowania swoich zobowiązań w dziedzinie praw człowieka i powstrzymania się od praktyki zastraszania polityków, aktywistów obywatelskich i kluczowych świadków w głośnych sprawach karnych.

W dniu 07.11.2016 roku ambasador Niemiec w Republice Mołdawii Ulrike Knotz wyraziła swoje [zaniepokojenie](#) prześladowaniem Any Ursachi i wezwała do przestrzegania zasady domniemania niewinności.

W dniu 16.11.2016 roku deputowany Bundestagu Frank Schwabe zwrócił się na piśmie do ambasadora Republiki Mołdawii oraz do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego

Republiki Mołdawii z pytaniami: "Czy można obronić Anę Ursachi przed "kampanią nienawiści" jaka została rozpętana przeciwko niej w Mołdawii?" oraz "w jaki sposób zabezpiecza się prawo Vyacheslava Platona (Kobalyeva) do obrony?".

Również 16.11.2016 roku swoje zaniepokojenie z powodu mającego wątpliwe podstawy prześladowania i oszczerczej kampanii informacyjnej skierowanej przeciwko Anie Ursachi wyraziła polska postanka do Sejmu Kornelia Wróblewska w odezwie do Ambasadora Republiki Mołdawii w Polsce.

Pod koniec listopada 2016 roku szereg aktywistów z Mołdawii zwróciło się do przedstawicieli UE, PACE i USA z apelem o obronę Any Ursachi. **"Od września 2016 roku Ana Ursachi, występując w obronie Platona (Kobalyeva), opublikowała znaczną część dowodów świadczących o związku Władza Plahotniuca z korupcyjnymi i przestępczymi operacjami finansowymi. Fakty te uzyskały największy rozgłos w mołdawskich mediach, ale również podczas spotkań Any Ursachi z europejskimi politykami i dyplomatami, między innymi w Parlamencie Europejskim i PACE... Sprawa Any Ursachi stanowi kontynuację całej serii politycznych prześladowań ze strony oligarchy Plahotniuca"**, – stwierdza się w piśmie, które podpisali niezależna dziennikarka Natalia Morari, były ambasador Mołdawii przy Radzie Europy Alexei Tulbure, redaktor naczelny portalu Omg.md Alexandr Petkov, członek Europejskiego Stowarzyszenia Biznesu Alexandr Macedon i inni.

6. Wnioski

Ściganie karne mołdawskiej adwokat Any Ursachi jest niezgodne z prawem i nosi oznaki politycznego zamówienia. Ciekawe, że wznowienie postępowania karnego zostało zainicjowane akurat w chwili, przystąpienia Any Ursachi do obrony Vyacheslava Platona (Kobalyeva), który wyraził zamiar złożenia zeznań przeciwko wpływowemu oligarsze Vladimirowi Plahotniucowi.

Fundacja Otwarty Dialog uważa, iż oskarżenia o udział w przestępstwie sprzed 19 lat – to nic innego jak próba zdyskredytowania znanej adwokat i wyprowadzenia jej ze sprawy jako obrońcy oponentów Vladimira Plahotniuca. W tym celu wykorzystuje się ogromne zasoby medialne znajdujące się w posiadaniu mołdawskiego oligarchy, jak też jego wpływy na krajowe organy ścigania.

Obecnie mołdawska prokuratura próbuje poprzez sąd doprowadzić do aresztowania Any Ursachi. Z tego powodu nie może ona wrócić do Mołdawii, aby nadal występować w obronie swoich klientów, ponieważ istnieje realne niebezpieczeństwo jej tymczasowego aresztowania.

Na ściganie karne narażony jest również Eduard Rudenco, adwokat Any Ursachi biorący udział w obronie oponentów Plahotniuca – Grigore Petrenco, Vyacheslava Platona (Kobalyeva) i Sergiu Cibotari. Ściganie karne adwokatów Any Ursachi i Eduarda Rudenco stanowi niepokojący sygnał, świadczący o odejściu władz Mołdawii od deklarowanego kursu demokratycznego i zobowiązań w sferze praw człowieka. Organy UE i USA powinny zareagować na te fakty i dać władzom Mołdawii wyraźny sygnał, że prześladowania adwokatów z powodu ich działalności zawodowej oraz krytyki rządzących elit są nie do przyjęcia.

Wzywamy władze Mołdawii do przestrzegania powziętych zobowiązań w zakresie przestrzegania praw człowieka i zaprzestania niezgodnego z prawem ścigania karnego adwokat Any Ursachi.

Wzywamy również międzynarodową opinię publiczną do wystąpienia w obronie Any Ursachi, mołdawskiej działaczki społecznej i adwokata, która ucierpiała z powodu swojej działalności zawodowej i obywatelskiej.

Wszystkie osoby, które pragną poprzeć nasze żądania, prosimy o zwracanie się pod następujące adresy:

Kontakty w Mołdawii:

- Przewodniczący Parlamentu Republiki Mołdawii Adrian Candu – MD-2073, Chişinău, Bd. Ştefan cel Mare și Sfânt 105, e-mail: viorica.stanislavciuc@parlament.md, tatiana.ursachi@parlament.md, fax: 022 268 491, tel.: 022 820 390;
- Prokurator Generalny Republiki Mołdawii Eduard Harunjen – MD-2005, Chişinău, Mitropolit Gavriil Bănulescu-Bodoni str, 26, тел.: +373 022 225 075
- Minister Sprawiedliwości Republiki Mołdawii Vladimir Cebotari – MD-2012, Chişinău, 31 August 1989 str, 82, e-mail: secretariat@justice.gov.md, тел.: (+373 22) 23 47 95;
- Pełnomocnik ds. praw człowieka w Republice Mołdawii Mihail Cotorobai – MD-2012, Chişinău, 16 Sfatul Tarii str, e-mail: cpdom@mdl.net, тел.: (+373 22) 23 48 00;

Kontakty międzynarodowe:

- Przewodniczący PACE Pedro Agramunt – e-mail: pedro.agramunt@senado.es, tel.: +33 88 41 23 41;
- Przewodnicząca OSCE PA Christine Muttonen – e-mail: christine.muttonen@parlament.gv.at ; christine.muttonen@spoe.at, tel: +43 (1) 401 10 3660, +43 (1) 401 10 3444;
- Przewodniczący Komitetu Generalnego OSCE PA ds. demokracji, praw człowieka i spraw humanitarnych Ignatio Sanchez Amor – e-mail: cristina.casado@gps.congreso.es, tel: +34 91 390 6919;
- Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Shultz– 1047 Brussels, Belgium, Bât. Paul-Henri Spaak 09B011, Rue Wiertz / Wiertzstraat 60, e-mail: martin.schulz@europarl.europa.eu, tel: +32(0)2 28 45503 (Brussels), +33(0)3 88 1 75503 (Strasbourg);
- Wysoki Przedstawiciel UE do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Federica Mogherini – 1049 Brussels, Rue de la Loi / Wetstraat 200, e-mail: federica.mogherini@dec.europa.eu, tel.: +32 2 584 11 11; +32 (0) 2 295 71 69;
- Szef Komitetu Parlamentu Europejskiego do spraw zagranicznych Elmar Brok – 1047 Brussels, Belgium, Bât. Altiero Spinelli 05E240, Rue Wiertz / Wiertzstraat 60, e-mail: elmar.brok@europarl.europa.eu, tel: +32(0)2 28 45323 (Brussels), +33(0)3 88 1 75323 (Strasbourg);
- Szefowa podkomisji Parlamentu Europejskiego ds. praw człowieka Elena Valenciano – 1047 Brussels, Belgium, Bât. Altiero Spinelli 11G354, Rue Wiertz / Wiertzstraat 60, e-mail: elena.valenciano@europarl.europa.eu, tel: +32(0)2 28 45846 (Brussels), +33(0)3 88 1 75846 (Strasbourg);
- Przewodniczący Rady Europy Donald Tusk – 1048 Brussels, Rue de la Loi / Wetstraat 175, e-mail: donald.tusk@european-council.europa.eu, tel: +32 2 28 15650;
- Przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Cloude Juncker – 1049 Brussels, Belgium Rue de la Loi / Wetstraat 200, e-mail: president.juncker@dec.europa.eu;
- Sekretarz Generalny Rady Europy Thorbjorn Jagland – e-mail: thorbjorn.jagland@coe.int, tel: + 33 (0)3 88 41 20 00;
- Wysoki Komisarz ONZ ds. praw człowieka Zeid Ra'ad Zeid Al-Husseini– Palais des Nations CH-1211 Geneva 10, Switzerland, tel: +41 22 917 9220;
- Wysoki Komisarz ONZ ds. uchodźców Filippo Grandi – Case Postale 2500 CH-1211 Genève 2 Dêpôt, Switzerland, tel: +41 22 739 8111

Zobacz także:

- [listy mołdawskich parlamentarzystów i aktywistów w obronie Any Ursachi](#)